

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i adm. nis racja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERACYI:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50
kw. rt. lnie „ 16,50

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście mk. 2,25. Nekrologja — mk. 1,25. Reklamy po tekście (4 szpt. — mk. 1,25. Zwyczajne (6 szpt.) — 70 fen. Drobne ogłoszenia 12 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej mk. 1,20.

Teatr Polski

Cegielniana 63,
po dyrektora: Fr. Rychtewskiego.

Piątek, dnia 6 czerwca z udziałem Lody Hegg narażona
„Księżniczka czardaszką“
Nowość! Rekordowa operetka w 3 aktach Kallmana.
Tańce—ewolucje.

Sobota, dnia 7-go czerwca o godz. 4-ej popołud.
„Ulicznik Paryski“
Komedja w 4 aktach M. Brzota.

W sobotę, dnia 7-go czerwca o godz. 7,30:
„Królowa kinematografu“.
Amerykańska operetka w 3-ach aktach Gilberta
Tańce—ewolucje.

Młodzież szkolna.

Odkąd posiadamy własne polskie szkoły, możemy liczyć na wychowanie naszej młodzieży na prawdziwych obywateli Polski. Szkoła polska daje młodzieży nie tylko wykształcenie, ale przede wszystkim wychowuje ją, urabia charakter, kształci uczucia, rozwija miłość do wszystkiego, co polskie, krótko mówiąc szkoła polska daje młodzieży polskiej wychowanie narodowe, obok ogólnego.

Młodzież jednak nie żyje tylko w szkole. Tak jak wszyscy narażona jest młodzież na rozmaite wpływy uboczne, które czasami przybierają formę zorganizowaną i systematyczną. Do młodzieży szkodliwej przynależą agitatorzy rozmaitych partji i stronnictw, rozmaitych sekt i organizacji, aby nowinkami swoimi podniecić jej umysły, wprowadzić ferment w jej szeregi, a przez to przygotować sobie na przyszłość materiał ludzki, bezkrytyczny, posłuszny dogmatom i naukom danej organizacji.

Z rozmaitych stron Polski nadchodzą wiadomości, że do szkół i młodzieży przeniknęły wpływy komunistów i socjalistów, którzy konspiracyjnie organizują młodzież i jadą nienawiści społecznej i walki klasowej, zatrują ją młode dusze, które powinny żyć wśród niezłomnej równowagi, w atmosferze radości i pogody, które jedynie mogą m odzień na przyszłość uzbroić do twardego życia.

Jaki charakter posiada ta robota najlepiej o tem świadczy „zjazd młodzieży socjalistycznej“, który odbył się w Warszawie 14, 15 i 16 kwietnia b. r. Na zjeździe tym uczczono pamięć bojowników proletariatu Róży Luxemburg, Liebknecht i Jaures'a, zaznaczono swoje stanowisko do budującego się państwa polskiego, uchwalając: „W obliczu proletariatu całego świata protestujemy przeciwko polityce naszej burżuazji, która pcha robotnika i chłopca polskiego do walki zaborczej z robotnikiem i chłopcem rewolucyjnej Rosji dla obrony interesów garstki obszarników i kapitalistów.“

Na szczęście ruch ten obejmuje bardzo szczerze grono młodzieży, ale należy liczyć się z tem, że w razie jeżeli nie będzie należytej kontrakcji, to może objąć szersze kręgi i stać się niebezpieczny.

I w tym wypadku nie wystarczy akcja samej szkoły. Tutaj, aby usunąć złe wpływy, musi współpracować całe społeczeństwo, a przede wszystkim sama młodzież.

Stwierdzamy z radością, że do pracy tej zabrała się sama młodzież z własnej inicjatywy, o czem świadczą wydane „Deklaracja ideowa“ Narodowego Zjednoczenia Młodzieży szkół średnich i pismo tej organizacji p. t. „Głos Młodzieży.“

„Nam przypało w zaszczytnym udziale być pierwszym pokoleniem wolnych obywateli wolnej Ojczyzny, nam wobec tego należy wysoce podnieść sztandar hasel narodowych i tych zasad, które Polacy nieśmiertelność i wielkość w gronie narodów świata cywilizowanego zapewnają.“

Do wielkich zadań trzeba przygoto-

wania na wielką miarę. Oprzed się ono winno przede wszystkim na wewnętrznej wartości każdego z nas, na sile naszego umiłowania sprawy, na zdolności do ofiar i umiejętności niezłomnego wytrwania choćby w chwilach najtrudniejszych.

Trzeba nam wejść duszą w przeszłość Narodu, zespolić się uczuciem z jego historją, umysł zaś kształcić na zrozumieniu jego przeznaczeń.

Z teraźniejszości zaś narodu nic nie może być nam obcem lub tem mniej obojętnem. Naród jako całość niech będzie przedmiotem naszego uoohania, ale także poznajmy warunki jego rozwoju, oraz potrzeby i dążenia wszystkich warstw narodu.

Nie znaczy to, abyśmy mieli brać udział jakikolwiek w czynnej działalności politycznej, od tej jesteśmy dalecy, zadaniem naszym jest, przygotować się na przyszłość do dobrego i pożytecznego obywateli Ojczyzny. (Podkr. Red.). Lecz chcemy, żebyśmy wtedy gdy przyjdzie na nas kolej stanąć przy warsztacie, byli do tego naprawdę przygotowani.

I dlatego dewizą naszą jest: Nie co się odnosi do Narodu, co ma związek z Jego wielkością, potęgą i sławą... obojętnem nam być nie może.

Naród jest naszym najwyższym dobrem, jakie mamy.

Służba dla Niego i tylko dla Niego jest naszym prawem i obowiązkiem.“

Tak określa swoje zadania ta młodzież, która skupia się w „Narodowym Zjednoczeniu Młodzieży“. Podkreślić należy, że młodzież ta zdala pozostaje od walk partyjnych, o czem sama wyraźnie mówi: „Nie znaczy to, abyśmy mieli brać udział jakikolwiek w czynnej działalności politycznej, od tej jesteśmy dalecy.“

Lepiej i gruntowniej możemy poznać tę młodzież z jej pisma „Głos Młodzieży“ którego ukazał się numer pierwszy. Pismo umieszcza na czelu numeru słowa Marszałka Sejmu Trzpczyńskiego „Ongi Legiony nasze wyrzute miały na szablach słowa „Honor i Ojczyzna“.

I ty, młodzieży polska zapisz sobie to hasło w twem sercu. Miej zawsze w pamięci, że Ojczyzna nie potrzebuje i nie uznaje innej służby, jak tylko opartą na poczuciu sprawiedliwości na zasadach „uczciwości i honoru“!

W artykule p. t. „Na powitanie Jenerala Hallera“ powiedziano:

Jenerale! Ty wiesz, że młodzież zawsze była, jest i będzie najbardziej czułą na bohaterstwo i niezłomny czyn.

Myśmy należeli zawsze do tych, co Ciebie z największym oczekiwaniem utęskniam.

I dziś, gdy stanąłeś na ziemi rodzinnej, przy mił od nas, Jenerale zapewnienie, że pójdziemy na Twe wezwanie, gdzie każeś, że młodzież polska nie zapomni tradycji legionów Dąbrowskiego, którego jesteś prawym spadkobiercą.

W artykule p. t. „Nasze zamiary“ dowiadujemy się do czego młodzież ta zdążyła, a więc:

„Dzisiaj w lepszych dla naszej Ojczyzny warunkach, uważamy się za spadkobierców idei tych pokoleń bohaterskiej młodzieży, i w myśl jej ogólnych założeń, chociaż w dostosowaniu się do zmienionej rzeczywistości, będziemy pracowali i krzewić wśród naszych szeregów ducha wniosłego zapału i niezłomnej energii.“

Licytacja.

Dzisiaj, o godz. 1-ej po połud., z publicznej licytacji w drodze działów przy ulicy Piotrkowskiej № 57 sprzedanem będzie

pianino z fonolą,

marki Hupfelda z szafką do nut, zawierającą 118 rolek, oraz taburet.

Kierownik S U Z I N.

CASINO

HENNY PORTEN,

wydostawszy się z rąk monarchijskich bolszewików, użuje się codziennie w swej arcywesołej farsie w 5-ciu aktach:

„Jej sport“

Będziemy się starali uwzględnić wszystkie sprawy, które potęgują rozwój duchowy i kulturalny naszego narodu: stąd też ze szczególnym zrozumieniem będziemy traktować sztukę, widząc w niej zwierciadło ducha narodowego i obraz jego najpiękniejszych ideałów.

Na ważnem miejscu stawiamy sprawę doskonalenia się etycznego młodzieży, oczekując od niej gwarancji i obrony przeciwko rozkładowym prądom kosmopolitycznym i obojętności dla idei narodowej. Ojczyzna bowiem jest, według nas, najwyższym dobrem, jakie człowiek posiada.

W tej naszej służbie nie będziemy się odgradać od ludzi ze starszego społeczeństwa, z którymi nas łączy wspólność

ODEON

Pierwszy raz w Łodzi autentyczny obraz wielkiej wytworni paryskiej „Eclair“:

SKOWRONEK

Niepospolity francuski dramat w 6 aktach według pięknego i wzruszającego romansu genialnego pisarza

ANATOLA FRANCE'A.

idei i ukochań. Owszem, głos ich znajdzie zawsze gorące przyjęcie na łamach naszego pisma.“

„W tej naszej służbie nie będziemy się odgradać od ludzi ze starszego społeczeństwa“, ale czy społeczeństwo należyście rozumie wartość tej pracy, czy nie znajdują się czynniki, które z rozmaitych powodów akcji tej przeszkadzać będą? Ci jednak, którzyby zamierzali pracy tej przeszkadzać—działają na szkodę sprawy narodowej. W pracy tej podać sobie musi szkoła, dom i młodzież ręce, a dopiero z takiego szarmonizowania mogą wyniknąć owocne rezultaty pracy nad młodzieżą.

A młodzież — to przyszła Polska.

Z SEJMU.

Sesja pierwsza posiedzenie 46.

Warszawa, 5 czerwca (PAT) Posiedzenie Sejmu otwarto o godzinie 3 po poł. min. 30.

Między interpelacjami znajduje się interpelacja p. Halbana w sprawie niedostatecznej opieki nad wracającymi jeńcami i uchodźcami, p. Daszyńskiego w sprawie zamierzonej nominacji przedstawicieli polskich za granicą, p. Fichny w sprawie gospodarki w centrali warsztatów lotniczych w Warszawie i niszczenia tam majątku publicznego.

Sejm przystąpił do wyboru marszałka. Oddano 318 kartek, w tem 19 pustych.

Absolutna większość wynosiła 150 p. Trzpczyński otrzymał 88, p. Stolarski 109. Wybrany pos. Trzpczyński, który oświadczył, że urząd przyjmuje, zapewnił, że nadal będzie postępował obiektywnie i prosił o wrażliwą wyrozumiałość.

Ustawę dotyczącą umów zawartych przez władze okupacyjne oraz rewizji umów zawartych przez byłe władze za-

borcze co do majątku państwowego zwrócono komisji rolnej.

Ustawę o przedłużeniu terminów przedsiębrania robót wiertniczych uchwalona w 2 i 3 czytaniu en bloc, poczem dr. Adam uzasadniał wniosek nagły w sprawie wdrożenia dorącznej pomocy dla oswobodzonych części Galicji wschodniej.

W gorących słowach podniósł sprawozdawca cierpienia i ofiarności poszczególnych warstw społeczeństwa polskiego na wschodzie, w szczególności patriotyzm urzędników, dla których imieniem komisji proponuje wyższą pomoc aniżeli pierwotnie żądał minister, mianowicie podniesienie pozycji dla urzędników z 5 na 10 milionów marek.

Pos. Hausner uważa sumę 48 milionów za niedostateczną, wskazuje na stronę polityczną sprawy niesienia pomocy oswobodzonym polacom, podkreślając konieczność uwzględnienia nie samych tylko polaków, lecz i rusinów, nie wyłączając żydów. Mówca pragnie, by administracja funduszy na pomoc

przeznaczonych dostała się w ręce obiektywne czynn ków obywatelskich, które pójdą po linii rzeczywistości, a wtedy osiągniemy porozumienie z ukraińcami.

Sejm wniosek uchwalił i podjął dalszy ciąg dyskusji rolnej. Zabrał głos minister Janicki. Mówca wskazuje, że ministerium rolnictwa zdołało przygotować w postaci urzędów ziemskich początek organizacji do przeprowadzenia reformy rolnej.

Stosunki agrarne w Polsce są bardzo zawiłe i w różnych dzielnicach różnorodne pod wieloma względami. Jedną ustawą reformy się nie przeprowadzi. Sprawa rolna w Polsce wymaga wielu ustaw, które według pewnego planu powinny być do Sejmu wnoszone. Dlatego ministerium przygotowało projekt zasadniczy, którego należałoby się trzymać przy uchwaleniu reform. Większość komisji uznała projekt ten za niedostateczny. Minister zgadza się w wielu punktach z uchwałami większości komisji, lecz w kilku punktach zasadniczych odrębnie wyraził opinie.

Reformy rolne mają duże znaczenie zewnętrzne. Dowodzą tego stosunki Niemiec do Rosji przed wojną. Ekonomiści niemieccy przyznają, że wybuch wojny został przyspieszony z powodu przeprowadzenia reformy rolnej w Rosji. Niezawisłość polityczna na nic się nie przyda bez samodzielności ekonomicznej. Ministerjum zdołało zebrać programy rolne naszych sąsiadów i przedłożyło je komisji. Minister omawia te programy i przypomina przykładzie Rosji, że lepiej liczyć się z wypróbowanymi zasadami, niż wszystko doprowadzić do ruiny.

Wskazuje m. in. z jak wielką ostrożnością i trzeźwością oznaczają się reformy niemieckie i powiada:

W pojęciu ministerstwa reformy rolne powinny usunąć braki naszego ustroju rolnego, powinny być oparte na racjonalnej podstawie i zabezpieczyć całokształt interesów społecznych, państwowych i życia gospodarczego.

Sprawy komplikuje to, że nie posiadaliśmy dotąd jednolitego organizmu państwowego i każda dzielnica ma inne przepisy oraz inne stosunki.

Największe trudności następcza Małopolska. Tam w dziedzinie komasacji nie zrobiono prawie nic, w sprawie służebności nie wiele, a tylko w dziedzinie melioracji u drobnych włościan dzielnica ta wyprzedziła inne.

W b. Królestwie warunki miejscowe przynajmniej w ostatnich latach 20 pobudziły średnie gospodarstwa do wielkiej intensywności. Władze rosyjskie pozostawiły nieregulowane serwituty, które w ich ręku były narzędziem do szerzenia waśni klasowej.

W b. zaborze pruskim stosunki są najbardziej uporządkowane. Tam społeczeństwo nasze wykorzystało mądrą politykę agrarną Niemiec.

Do rozwiązania zadania powinniśmy przystępować z bardzo wielką przezornością i trzeźwością.

Przestrzedz należy przed zbyt nę probatoryzowaniem pracy rolnej. Minister porusza następnie sprawę upaństwowienia lasów i wyraża zdanie, że w rękach prywatnych lasy lepiej się opłacają i państwo powinno mieć dostateczną ingerencję nad lasami w rękach prywatnych a tylko stopniowo dążyć do wykupu.

Minister zastrzega sobie omówienie dalszych szczegółów w ciągu dyskusji szczegółowej.

Zabiera głos arcybiskup Teodorowicz. Mówca nie myśli czynić żadnych przytyków komukolwiek ani bronić żadnego konkretnego programu, jedynie rzucić chce szkieletowy warunków, od których zawiąsły zasady zdrowej reformy rolnej. Wskazuje, że przy reformie agrarnej nie wolno pomijać zasady prawa własności. Potrzeba reformy rolnej podyktowana nadmierną emigracją, pozatem struktura państwa polskiego musi się oprzeć na większych gospodarstwach włościańskich.

P. Stolarski imieniem chłopów polskich oświadcza, że projekt większości komisji rolnej jest tym co ma uzdrowić stosunki rolne. Drobni rolnicy powitają ten projekt jako jedyne wyjście. Mówca zbija obawy wyrażone przez k. Teodorowicza.

Na tem przerwano obrady nad reformą rolną.

Następnie uchwalono nagłość wniosku Ziemiańskiego w sprawie walki z bezrobociem i wniosku p. Skulskiego w sprawie przewozu węgla kamiennego, odstępując oba wnioski komisjom, które mają odbyć w tych sprawach konferencje z rządem.

Wreszcie uchwalono nagłość wniosku p. Bagńskiego (PSL-Thugutti) w sprawie nadzoru wyborczych urzędników państwo-

wych w Bielsku. Bagński odczytał plakat opublikowany z rozkazu komendanta stacji, który zarzuca grupie wyzwolenia, że prowadzi agitację za pieniądze bolszewickie (okrzyki z prawicy, wyrażają zdanie, że odezwa mówi prawdę).

Następne posiedzenie jutro o g. 10 przed poł., a pierwsze posiedzenie po świętach we czwartek.

Kronika Sejmowa.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji wojskowej rozprawiano dalej nad sprawą powiększenia dodatków drożdżnianych dla oficerów i żołnierzy. Sprawę w całości owej traktowano przychylnie.

Rozstrzygnięcie nastąpi na następnym posiedzeniu.

Komisja administracyjna.

Wysłuchała referatu posła d-ra Kiernika o wnioskach dra Bardla oraz d-ra Adama i tow. w przedmiocie pragmatyki służbowej i rewizji dotychczasowych nominacji urzędników w ministerstwach.

Przed stanowczym załatwieniu referatu komisja poleciła subkomitetowi swemu dla spraw personalnych zbadanie w ministerstwach stanu personalnego urzędników i ich zawodowej i moralnej kwalifikacji oraz wejście w porozumienie z międzyministerjalną komisją kwalifikacyjną.

Sejmowa komisja prawnicza ukończyła dyskusję nad ustawą o stanie wyjątkowym i poleciła referentowi postawić Seydzie przedłożenie tej ustawy ostatecznej redakcji.

Komisja skarbowo-budżetowa.

pod przewodnictwem dr. Głębickiego pod dłuższą dyskusją, w której uczestniczyli minister skarbu i szef sekcji w ministerstwie poczt i telegrafów dr. Urbański, uchwaliła sejmowy wniosek p. Arciszewskiego, wzywający rząd, by przedłożył Sejmowi projekt powiększenia placu pracownikom pocztowym, dalej wniosek dr. Adama żądający pragmatyki służbowej dla wszystkich urzędników państwowych, wreszcie wniosek p. Godka, żądający wyznaczenia dodatków do płacy urzędniczej obowiązującej aż do chwili regulacji placu związanej z pragmatyką.

Przekazany przez Sejm wniosek uprawniający polską krajową kasę pożyczkową do wydania dalszych 400 milion. mk. polskich po dłuższym przemówieniu ministra skarbu, który polemizując z sejmową mową d-ra Diemanda, zakomunikował niektóre ustępy traktatu pokojowego, dotyczące się finansów państw nowopowstałych, został stosownie do życzenia ministra skarbu w ten sposób załatwiony, iż kwotę not wydać się mających, komisja podwyższyła do 600 milionów marek.

Komisja oświatowa

pod przewodnictwem pana Rataja uchwaliła przyznać emerytom oraz wdowom i sierotom po nauczycielach 7-krotnie podwyższony zasiłek z roku 1918. Minimum emerytury dla nauczycieli w b. Królestwie ma wynosić 4.800 marek.

Telegramy.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 5 czerwca (PAT).

Front Galicyjsko-wołyński.

W Galicji na całym niemal froncie brak kontaktu z wojskiem ukraińskim.

Front poleski.

Pod Pińskiem atak bolszewików na nasze pozycje przy moście na Jasiełdzie został odparty.

Podsuwające się podlegi pancerne zostały ogniem naszej artylerji zmaszone do odwrotu.

Front litewsko-białoruski.

Bez zmiany.

Wz. szefa sztabu generalnego pnk. Haller.

Poznań 5 czerwca. (PAT).

Front północny.

Przy szosie z Chodzieży do Ryczewoła silny ogień nieprzyjacielski. Ataki niemieckie pod Zdunami i Polichnem odparte ze stratami dla nieprzyjaciela.

Na innych odcinkach frontu wykła działalność patroli.

Na linii P k — Bydgoszcz nadzwyczaj ożywiony ruch kolejowy.

Front zachodni.

Pod Grójcem obruseli nieprzyjacieli naszymi pozycjami.

Pod Kołnem utrzeni patroli.

Front południowy.

Na całym froncie słaba działalność bojowa.

Gen. podp. Wroczyński szef sztabu.

Komunikat rumuński.

Morawska-Ostrawa, 5 czerwca (PAT) Czesko-słowackie biuro prasowe donosi z Bukaresztu:

Komunikat rumuńskiego sztabu generalnego dn. 3 b. m.

Front wschodni.

Wzdłuż Dniestru walki trwają dalej. Żadnych znaczących zmian nie było.

Front zachodni.

Nad Cisą mniejsze starcia. Doniesienie węgierskiej naczelnej komendy, jakobyśmy rozpoczęli odwrót jest nieprawdziwe. Nasze dotychczasowe pozycje pozostają dotąd w naszych rękach.

Front ukraiński.

Po obsadzeniu Kołomyi, Nadworny i Tlumacza nasze oddziały posuwają się na Północ.

Nasze przednie straż dotarły do Tyśmienicy.

Koniec bolszewizmu.

Warszawa, 5 czerwca (PAT). — Reuter. Na posiedzeniu parlamentu 29 maja Churchill oznajmił, że sytuacja w Rosji przedstawia się coraz lepiej. Bolszewicy są militarnie bardzo słabi i cofają się wszędzie, gdziekolwiek napotkają na silniejszy opór. Na całym froncie Europy od Finlandji aż do Rumunii powstał cały szereg nowych państw, które 3 miesiące temu zdawały się chwiać, dziś zaś stoją mocno. Doskonale wyposażone angielskie wojsko ochotnicze zaczęło lądować w Archangielsku.

Odrzucono wszelkie ataki nieprzyjaciela na 7 milowem froncie. Kończak posunął się o 300 mil i jest nadzieja, że wkrótce nastąpi połączenie armji Kończaka z armją znajdującą się w Archangielsku i że przed końcem lata Rosja stanie na gruncie narodowym.

Rządy antybolszewickie zapewniają sprzymierzonych, że zrobią wszystko, co leży w ich mocy, ażeby osiągnąć zwycięstwo i wówczas można spodziewać się natychmiastowego zwołania konstytuandy.

Konwencja wojskowa Francji z Czechami.

Kraków, 5 czerwca (PAT) — „Nowa Reforma“ donosi z Wiednia: Dzieki sabiegom szefa sztabu armji czesko-słowackiej generała Pelle, Francja zawarła konwencję wojskową z Czechami.

Pogłoski o zajęciu Piotrogradu.

Kopenhaga, 3 czerwca (PAT) — Hava. Dziennik „Tidens Tegen“ otrzymał depesze donoszące, że estońscy i fiński czycy zajęli Piotrogród. Wiadomość ta nie jest jeszcze potwierdzona.

Litwini chcą przyłączenia do Polski.

Warszawa, 5 czerwca (PAT). — KBP. podaje:

Nadesłany oryginalny protokół z zebrania odbytego 18 maja w miasteczku Kernowo powiatu wileńskiego podpisany przez 126 osób.

Data 1919, 18 maja miasteczko Kernowo:

My obywatele polacy zamieszkali na Litwie, w dawnej stolicy litewskiej, miasteczku Kernowo, muśnickiej włości, wileńskiej gubernji wileńskiego powiatu, na ogólnem zebraniu dzisiejszym obojga pól pod przewodnictwem Zygmunta Wysockiego i Antoniego Wołodźki uchwaili sprawę następującą:

1) My wszyscy życzenie swoje dobrowolnie składamy o przyłączenie nas obywateli byłego W. Ks. Litewskiego do naszej bratni ukochanej Rzeczypospolitej polskiej ludowej i żadnych innych życzeń naprz. jak litewskiej taryby i moskiewskiego i wiele innych nie chcemy i ich nie mamy zamiaru popierać. Przyznaje rząd polski i ustawodawcy

Powitanie bohaterów z pod Lwowa w Poznaniu.

Poznań 5 czerwca. (PAT). Dzisiaj wa czwartek około godz. 3 po poł. przybył tu pierwszy transport woisk wielkopolskich wracających z pod Lwowa.

Na dworcu zebrał się wielotysięczny tłum, aby powitać zwycięskich żołnierzy. Witano ich entuzjastycznie i obizuczano kwiatami.

Godz. 3 przybył na dworzec generał Dowbor Muśnicki ze sztabem oraz członkami misji wojskowej ententy i przedstawicielami naczelnej rady ludowej.

Panie z czerwonego krzyża podejmowały powracających bohaterów śniadaniem.

Pierwszy przemówił gen. Dowbor Muśnicki witając przybyłych w serdecznych słowach.

Imieniem powracających żołnierzy przemówił por. Pałewski a imieniem naczelnej rady ludowej Dr. Rydlewski.

Przedstawiciel Litwy w Warszawie.

Warszawa, 5 czerwca, (PAT). — K. B. P. donosi:

W celu opieki nad obywatelami Litwy i ułatwienia im powrotu do kraju mianowany został przez rząd litewski specjalny charge de affaires do spraw konsularnych w Polsce z siedzibą w Warszawie.

Każdy wyjeżdżający do państwa litewskiego powinien się zaopatrzyć w odpowiednią wisa.

Kancelaria charge de affaires mieści się przy ulicy Nowogrodzkiej 33 i czynna jest od 11 do 1 po południu, oprócz niedziel i świąt.

Delegaci państw sprzymierzonych zbadali w Częstochowie przyczyny ruchów.

Warszawa, 5 czerwca (PAT). — Na wieść o rozruchach w Częstochowie ministerstwo spraw zagranicznych oświadczyło natychmiast przedstawicielom państw sprzymierzonych w Warszawie, że uważa ze swej strony za niezmiernie pożądane wysłanie ich organów do Częstochowy dla bezstronnego stwierdzenia rozmiarów i charakteru wykroczeń.

W dniu 31 maja udali się też do Częstochowy z poselstwa amerykańskiego pierwszy sekretarz pan Dolbratte i por. Foster, z poselstwa angielskiego sekretarz pan Bevan, z poselstwa francuskiego sekretarz Duchesno.

Dyplomaci spędzili w Częstochowie cały dzień pierwszego czerwca. Po powrocie do Warszawy zagraniczni dyplomaci z uznaniem mówili o ułatwieniach najdalej idących dla umożliwienia im wszechstronnego zbadania zasłanych smutnych wydarzeń.

Dzięki temu przedstawiciele państw sprzymierzonych zdali swoim rządóm wyczerpujące raporty z przebiegu wypadków częstochowskich.

Podróż prezydenta Brazylii.

Paryż, 3 czerwca (PAT) — Hava. Prezydent Brazylii Evitacio Pessoa odjechał z Paryża do Londynu. Na dworcu żegnali go Poincare, Clemenceau, i Pichon.

Londyn, 4 czerwca. (PAT) — Hava. Prezydent Brazylii Evitacio Pessoa przybył tu dziś po południu.

ziem polskich i będziemy ich słuchać i powierzać jako swoich zmierzchników. Zjednoczenie polskie, litewskie i Białej Rusi, da Bóg, że wszystkie zwycięzmy i w imieniu Boga wszystkie wykonamy. Postanowiliśmy wysłać list piśmiennych i niepiśmiennych naszej okolicy miasteczka Kernowo, którzy dobrowolnie zgłaszają się do zjednoczenia Litwy z Polską.

Prosimy rząd ziemi wschodniej przyjąć nasze dobrowolne pisemne chęci, życzymy dla dobra pracy: Niech żyje Polska, Litwa i Białoruś! Niech żyje Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej polskiej ludowej! Niech żyje wyzwoleńcza potężna armja polska! Niech żyje Wielki Wódz i Komendant Państwa J. Piłsudski! Precz z tarybą i t. d. pomni jedność, zgoda z polakami litwinami i białorusinami!

Tu następują podpisy. (Powyższy charakterystyczny protokół podajemy z zachowaniem stylizacji.)

Ruch seperatywny w Niemczech.

Berlin, 5 czerwca (PAT). Radjo pozn. Komitet niezawisłych socjalistów wydał odezwę do proletariatu niemieckiego z protestem przeciw zakusom seperatystycznym Nadrenji.

Berlin, 5 czerwca (PAT). Radjo pozn. Z moguncji donoszą, że general Mang n zawiadomił tamtejszą ludność plakatami, że każdy będzie miał sposobność podczas wyborów wypowiedzieć swoje zdanie.

Berlin, 5 czerwca (PAT). Radjo pozn. „Tägliche Rundschau“ zwraca uwagę, że w najbliższym czasie można się spodziewać obwołania republiki hanowerskiej, że należałoby tedy poczynić przygotowania wojskowe aby ten ruch stłumić.

Niemcy nie przyznają się do winy.

Berlin, 5-go czerwca. (PAT). Radjo pozn. (Uzupełniająca wiadomość o nocie niemieckiej w sprawie wywołania wojny).

Nota szeroko omawia starania rządu niemieckiego, które miały zapobiedz wybuchowi pożaru światowego i wskazuje m. in. na mobilizację 13 korpusów rosyjskich w ostatnich dniach czerwca 1914.

W następstwie mobilizacji rosyjskiej stało się niemożliwe szczęśliwe załatwienie zatargu. Po ogłoszeniu tej mobilizacji zaczęła się natychmiast wojna na 2 frontach. Dalej nota omawia postępowanie Anglii wobec Niemiec i powiada, że w opinii publicznej Anglii istniały prądy które miały na celu nie dopuścić do porozumienia Anglii z Niemcami. Tylko wskutek obopólnej nieufności nie znalazł się w r. 1914 grunt do pojednania między kanclerzem Bethmanem Holwegiem a Haldanem.

Neufność ta, odnosząca się do budowy okrętów później jeszcze bardziej wzrosła. W osłabym rozdziale jest omówiona sprawa naru-

raskewopulosem i z gubernatorem generalnym general Andranik podarowali wspólność interesów i potrzebę ścisłego współdziałania ormian z grekami.

Podróż aeroplanem Wiedeń---Kraków.

Kraków, 5 czerwca. (PAT). Dzienniki donoszą. Wczoraj przybył do Krakowa aeroplanem por. włoski Antonio Ballabo, który nawiązał stałą komunikację pomiędzy tutejszą misją włoską zostającą pod przewodnictwem pułk. Gaginiego a reprezentacją włoską we Wiedniu. Porucznik Ballabo przywiózł z sobą pocztę angielską dla Galicji wręczoną mu we Wiedniu. Drogę z Wiednia do Krakowa odbył Ballabo w 1 g. 10 minut mimo uciążliwych przeszkód atmosferycznych, na Śląsku bowiem zatrzymała go wielka śnieżycza, tak że miał zatoczyć ogromny łuk, ażeby ją przelecieć.

Strajki we Francji.

Paryż, 4 czerwca (PAT) — Haws. Robotnicy i robotnicy miejskich przewoźnych tramwajów i samochodów w Paryżu przyłączyli się do strajku na kolei Metropolitan.

Stawiają oni ogólny program ekonomiczny i uchwalili wrócić do pracy dopiero po całkowitym jego spełnieniu.

Z Litwy i Białorusi.

Wilno, 5 czerwca (PAT) — Prasa białoruska omawia audjencje pułk. Rotsteina-Hlewicza-Borscuskiego z ramienia białoruskiej organizacji wojskowej i komisarza generalnego ziem wschodnich.

Pułkownik Barouski zwrócił się do władz polskich z prośbą o pomoc stworzeniu zbrojnych białoruskich oddziałów dla wspólnej walki o uwolnienie całego kraju z pod jarzma bolszewickiego. Białorusi pragną walczyć przeciw wspólnemu wrogowi u boku wojska polskiego.

Komisarz generalny odniósł się do prośby przedstawiciela wojskowej białoruskiej organizacji przychylnie. Pułk. Barouski oświadczył, że z martylogji narodowych oddziałów białoruskich na Ukrainie i w Besarabji jedynie przychylnie i opieka okazana im przez polskie wojska generała Zeligowskiego ocaliła ich od zagłady.

Wilno, 5 czerwca (PAT) — Prasa białoruska omawia wiadomość o mającym nastąpić uznaniu, przez koalicję rządu Kołczaka.

Białorusini zaniepokojeni są, że odbudowanie wielkiej Rosji może pociągnąć za sobą oddanie Białej Rusi znow pod panowanie Rosji. Białorusi nie chcą mieć nic wspólnego z Rosją rewolucyjną ani konserwatywną.

Wilno, 3 czerwca (PAT) — Na uroczystości ku czci bohaterów poległych w obronie Wilna, w której uczestniczyło 30 tys. osób postanowiono także wysłać depeszę do Sejmu. (Depeszę do Naczelnika państwa podaliśmy we wczorajszych telegramach) Depesza do Sejmu brzmi:

My uczestnicy pochodu odbytego 1 czerwca 1919 r. w Wilnie ku czci bohaterów poległych przy uwolnieniu miasta naszego od niewoli bolszewickiej zgromadzeni nad bratnią mogiłą w ilości 30 tys. szliśmy Wysokiemu Sejmowi wyrazi wdzięczności za troskę, jaką nas otacza oraz wyrażamy niezłomną nadzieję, że i nadal doloży wszelkich starań, byśmy oswobodzeni z pod jarzma rosyjskiego byli w łączności na zawsze z Polską. O ile jednak wróg chciałby tę łączność portargać, staniami wszyscy w obronie świętej sprawy wolności.

Wilno 5 czerwca. (PAT) Z Mińska donoszą:

Centralny komitet żydowskiej partii socjalistycznej „Bund“ uchwalił zmobilizowanie wszystkich swoich członków na Litwie i Białej Rusi od 18 do 36 lat, postanawiając sformuować z nich armję czerwoną.

W myśl tej uchwały wysłano już na front Polski pierwszą armję bundowców. Na jednym z ostatnich posiedzeń rady robotniczej przedstawiciel „bundu“ Weinstein kreśląc przebieg mobilizacji tej zaznaczył, że jeżeli w Mińsku podniesie się

Rzezie żydów na Ukrainie.

Oddawna już w prasie pojawiały się wieści, że na Ukrainie „petlurowcy“ urządzają formalne rzezie żydów. Wobec odciecia jednak Ukrainy od nas przez kordon Ukrainy od nas przez kordon wojskowy, wieści te były dość głuche i ogólnikowe. Czujna zwykle prasa żydowska w tej kwestji żadnych informacji nie dostarczała.

Dopiero obecnie mamy urzędowe potwierdzenie ze strony żydowskiej, że pogromy na Ukrainie miały istotnie miejsce i przybrały niesłychane rozmiary.

Dokumentem tym jest sprawka, wydana przez kijowski „Komitet miejscowy pomocy żydom, którzy ucierpieli wskutek pogromów“ (ul. Kościelna № 12/15, tel. 23-10), wydana d. 28 kwietnia 1919 r. za № 1014 na żądanie niejakiego p. Futrana (zdaje się, obywatela holenderskiego).

Sprawka stwierdza, że w okresie od stycznia do kwietnia 1919 roku pogromy żydów wydarzyły się w następujących miejscowościach na Ukrainie: Proskurów, Stepańce, Fastów, Owruć, Zytomierz, Berdyczów, Wasylków, Czarnobyl, Miezhajre Nowe i Stare Piotrowice, Gostomiel (?), Korosteń, Korostyszów, Homel, Uszomir (?), Bogusław, Wyszhorod, Gornojstojpol (?), Mylice (?), Skwira, Radomyśl, Browary Trojanów, Cudnów, Latyczów, Olszanica-Kobielanka, Rozsawa (?), Piratyń, Boryspol, Kobryń, Husiatyn, Makarów, Ignatówka

reakcja, to robotnicy nie oddadzą ani piędy ziemi bez walki.

Trzeba zaprzestać walk partyjnych. Przedstawiciel Poalesion Fydland wskazał, że niema partji ani grupy socjalistycznej, któraby nie stanęła do walki w obozie sowietów.

Przedstawiciel zjednoczonych socjalistów Goder oznajmił również, że partja jego także ogłosiła mobilizację.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że władza sowiecka w Mińsku zmobilizowała całą ludność męską, celem robienia okopów dookoła miasta.

Wilno 5 czerwca. (PAT). Prasa wileńska donosi:

Wobec poważnej sytuacji militarnej, jaka się wytworzyła dla band bolszewickich operujących na Litwie i Mińszczyźnie dnia 20 maja odbyło się w Mińsku w gmachu teatru miejskiego zjednoczone posiedzenie rady komisarzy ludowych, centralnego komitetu wykonawczego, rady Litwy i Białorusi, rady delegatów robotniczych wiościjskich i czerwonej armji m. Mińska.

Na posiedzeniu tym omawiano obeszernie poważną sytuację wojskową. Delegaci i komisarze nawoływali do wzięcia wszystkich sił dla ratowania zagrożonego frontu.

Jak donosi organ bolszewicki „Młot“ z dnia 22 maja przewodniczący rady komisarzy ludowych Mickiewicz-Kapsukacz szczegółowo informował zebranych o poważnym położeniu na froncie i zakomunikował ostatnie wiadomości o zajętych przez nieprzyjaciela miejscowościach.

Pod koniec zebrania Mickiewicz-Kapsukacz zakomunikował, że część komisarjatu aparat techniczny i archiwa przenoszą się do Bobrujska, zaś wszyscy komisarze ludowi i rada obrony pozostają w Mińsku.

Swiętłany 5 czerwca. (PAT). KBP donosi:

Szowinizm litewski popierany przez miejscowych księży na powodzenie mniej więcej wśród 40% ludności wiejskiej. Bolszewizm zaaklimatyzowany siabo jedynie wśród bezrolnych i fernali. Przeważna część ludności z entuzjazmem witała wojsko polskie.

Oszmłana 5 czerwca. (PAT). KBP donosi:

W powiecie milicja już utworzona. W każdej wsi posadzono 1 milicjanta. Komitety parafjalne organizują zakup maki dla biedniejszych. Nie zasianych jest 50% gruntów.

Ludność parafji przeważnie katolicycy białorusini entuzjastycznie garną się do Polski. Jedną-piątą do jednej-szóstęj ludności stanowią białorusini prawosławni. Po wyjściu bolszewików zanosilo się na pogrom żydów, który udaremniły wkraczające wojska polskie.

Obuchów, Borodjanka, Romanów i wielu innych miejscowościach.

Dotychczas — głosi notatka — Centr. komitet zarejestrował 56 punktów, w których okazał on pomoc pieniężną i prawną W wielu miejscowościach pogromy powtarzały się kilkakrotnie. W Zytomierzu pogromu dokonano 4-krotnie, ogólna liczba ofiar żydów wynosiła 650.

W Proskurowie pogrom był szczególnie krwawy, liczba ofiar żydowskich dosięga 5000, pogromy powtarzały się również w Wasylkowie, Owruć, Fastowie, Korosteniu i innych.

Pogromy były dokonywane, z małymi wyjątkami przez oddziały wojskowe.

Urzędowy dokument żydowski stwierdza tedy: 1) że pogromy żydowskie na Ukrainie miały charakter niezwykle krwawy, 2) że aranżowane były przez wojsko Pożalowania godne wypadki, które zdarzały się niekiedy w Polsce, nie mogą, oczywiście, iść w żadne porównanie z temi formalnymi rzeziami, jakie huraganem przeszły przez Ukrainę.

A jednak — milczy o tych wypadkach prasa żydowska, milczy potężna organizacja żydowska, milczy potężna organizacja żydowska międzynarodowego, która rozporządza tak potężnymi wpływami w Paryżu, Londynie New Jorku.

Milczy, by nie zmniejszać efektu swego krzyku o „pogromach“ w Polsce. Wielka jest solidarność rasowa żydów, ale jeszcze większa — nienawiść do Polski.

Dla żołnierza polskiego.

Symbolem wolności i zmartwychwstania Polski jest skromna, szara postać naszego żołnierza. Nie zapewnią nam żadne traktaty, ani umowy międzynarodowe tego, czego nie zdobędzie i w posiadaniu nie umocni — żołnierz polski. On jedynie rozstrzygnie o polskości Wilna, Śląska i Lwowa — on uchroni nas od zagłady bolszewickiej, hajdamackiego reżystwa, zaborczości czeskiej i mściwości krzyżackich zastępów. Ku niemu pełne nadziei zwracają się oczy narodu, oczekując ziszczenia wszystkich swych pragnień. Upajamy się świadomością, że armia nasza składa się z bohaterów. W tem właśnie tkwi tragizm sytuacji. Społeczeństwo zapomina bowiem, że ci bohaterowie, dokonywując częstokroć czynów siły ludzkiej przechodzących, mają jednak ludzkie potrzeby, muszą jeść, mieć odzienię i obuwie, w chorobie opiekę i staranie. Tymczasem żołnierz polski walczy głodny, obdarty i bosy, choroby wskutek braku najprymitywniejszych urządzeń sanitarnych szeregają się w sposób przerażający, ranni nie mają pomocy opatrunków i lekarstw. Na barki młodego państwa polskiego zważyło się tyle nagłych potrzeb, że wszystkim poddać nie może, społeczeństwo musi podzielić z nim trudy — a gdzież wdzieniejsze pole działania, jak właśnie w zakresie pomocy dla żołnierza, który nam wszystkim jest tak bliski i drogi.

W Łodzi inicjatywę w tym kierunku podjęło zawiązane parę miesięcy temu „Towarzystwo Pomocy dla Żołnierza Polskiego.“ Pomimo krótkiego czasu rezultaty działalności Towarzystwa są wprost imponujące. Utworzono dotychczas sekcje: sanitarną, intendentury, żywnościową, finansową, informacyjno-prasową, matek chrześnych, gospody żołnierskiej przy ul. Średniej 14, gdzie codziennie wydaje się do 1000 porcji gotującej strawy, oraz sekcję organizacyjną, która zajmie się zorganizowaniem pomocy dla żołnierza w całym okręgu łódzkim.

Towarzystwo ofacza stałą opieką żołnierzy garnizonu łódzkiego, na froncie zaś zajmuje się specjalnie 11 bilonem 28 pułku łódzkiego, oraz 1 szwadronem 11 p. ulanów, do których to formacji wysłano wagon żywności, odzieży, bielizny i środków opatrunkowych. Ponadto Towarzystwo zorganizowało szwalnię mundurów i bielizny, urządziło w znacznej części pociąg infekcyjno-sanitarny nr. 13, oraz wyekwi-powało własnym kosztem czolówkę „Łódź“, których wzorowe urządzenia wprowadziło w podziw oficerów koalicyjnych. Podczas świąt Wielkanocnych rozdano żołnierzom około 4 tysięcy paczek ze „święconym.“

Wszystko to jednak wymagało ogromnych nakładów pieniężnych, a Towarzystwo poza składkami członkowskimi i nielicznymi ofiarami nie ma źródeł dochodu. Tymczasem lekarze, którzy wrócili z frontu twierdzą, że stan żołnierzy wiele pozostawia do życzenia: potrzeb różnych moc, urządzenie lotnego oddziału sanitarnego jest bezwzględnie konieczne.

W celu zdobycia potrzebnych funduszy Towarzystwo urządza wielką kwestę p. n. „Tydzień dla Żołnierza“ i wierzy, że Łódź nie poskąpi grosza, aby przysiąc z pomocą żołnierzowi polskiemu. Musimy zrozumieć, że to nie filantropja, ale święty obowiązek każdego obywatela — obowiązek, którego niespełnienie może się straszliwie zemścić na nas samych.

Obłudne utyskiwanie na „ciężkie czasy“ nawet takich, którzy na wojnie porobili majątki, są drwinami prostru wobec warunków, w jakich żyją nasi żołnierze. Przepelnione kinematografy, cukiernie i restauracje wymownie świadczą, że jeżeli chodzi o naszą przyjemność, pieniądze nie tylko łatwo się znajdują, ale szerokim płyną strumieniem. Jeżeli nas stać zatem na rozrywki, a nawet zbytek, jak się to często widzi, musimy znaleźć pieniądze na polepszenie doli żołnierza.

Jesteśmy wszyscy dłużnikami naszych bohaterskich obrońców — jedyną możliwością za to co dla nas czynić będzie ofiara wywdzięczenia im się, jaką każdy z nas złoży podczas „Tygodnia dla żołnierza.“

Niewolno pod żadnym pozorem nikomu uchylić się od tego — niewolno nam, zdrowym, bezpiecznym i spokojnym zapomnieć o tych, którzy za nas walczą i giną.

Izba Handlowa Bankowo-Przemysłowa

(x) Odbyło się ogólne zebranie członków spółki firmowo-komandytowej p. a. Izba Handlowa Bankowo-Przemysłowa Polskich Kupców i Przemysłowców Garześcjan w Łodzi.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. J. Nowosielskiego, na przewodniczącego zarzeczono p. Kazimierza Roszaka.

Odczytany przez kierownika izby p. S. Naruszkiewicza bilans rachunków za rok ubiegły wykazuje, iż zamknięto go cyfrą 1,216,405 mk., a czysty zysk stanowi 100,923. Ogólna suma wkładów wyrosła 3,598,742 mk., udzielono pożyczek mk. 552,037; wartość nieruchomości przy ulicy Sienkiewicza wraz z urządzeniem ocenioną została na 474,665 mk.

Zarząd zaproponował podział czystego zysku w sposób następujący: 10% na kapitał zapasowy; 25% dla spółników firmowych; dywidendę dla członków 12%, na gratyfikację dla urzędników, tantjeme dla poprzednich i obecnych kierowników na podatki — 4000 mk., na rezerwy na różnice kursowe 10,000 mk., na subsydyum dla kursów handlowych przy Stowarzyszeniu 2,000 mk., subsydyum dla Stowarzyszenia 5,000 mk., wreszcie na zorganizowanie przy izbie wydziału handlu zewnętrznego 9,000 m.

Na wniosek p. Juskiewicza postanowiono niezależnie od wydanych sum przez izbę na cele filantropijne i społeczne przeznaczyć 5,000 mk. na rzecz Tow. Pomocy dla żołnierza polskiego. Suma ta zostanie wydzielona z pozycji na organizację handlu zewnętrznego.

Zebrańi zgodzili się na proponowany przez zarząd podział zysków, przyczem wyrazili życzenie, aby dywidenda za rok 1918 w stosunku 12% i za rok 1917 w stosunku 3% były przelane na poszczególne udziały komandytowe każdego z członków z zastrzeżeniem jednak możliwości odbioru tej dywidendy, o ile którykolwiek z członków chciałby konieczności ją otrzymać; prekluzyjny termin odbioru wyznaczono do 15 czerwca r. b.

Następnie zatwierdzono budżet wydatku na rok 1919 w sumie 80,000 mk. z prawem przekroczenia prelimitowanej już nadwyżki 20% przy pozycji pensji urzędników i kierownika izby, o ile by warunki nie zaczęły się poprawiać.

Członek zarządu p. Nowosielski odwołał się do zebranych o dalsze wpłaty na udziały wobec przewidywanego przekształcenia izby na Towarzystwo Akcyjne „Banki polskich kupców i przemysłowców Garześcjan w Łodzi”, nadmienając, iż dla ułatwienia wpłat, izba przyjmować będzie 20% deklarowanych sum w asygnatach pożyczki polskiej.

Dotychczas z ogólnej liczby 230 członków Stowarzyszenia do izby należy 130. Izba wprowadziła wprowadziła przywileje, udzielając członkom — 3% od rachunków bieżących, a klientom obcym 2 1/2% w stosunku rocznym.

Zebrańi, na wniosek p. Weigla, wyrazili podziękowanie i słowa uznania kierownikowi izby p. Stefanowi Naruszkiewiczowi za pomyślne wyniki działania.

Ze Stow. właścicieli nieruchomości.

(r) Dnia 2 b. m., odbyło się swyczajne roczne ogólne zebranie członków Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Łodzi.

Zebrańi zgajł prezes stowarzyszenia p. Gustaw Klubow.

Na przew. dniejącego powołano pana Aleksandra Młkera, który zaprosił na asesorów pp. Adolfa Hermansa, Pawła Lengge, Leona Bozeta i Aleksandra Uchańskiego, na sekretarza dyrektora Stowarzyszenia p. Artura Credo.

Przewodniczący zaszajemił zebranych z porządkiem dziennym ogólnego zebrania poczem w wypełnieniu punktu tegoż dyr. A. Credo odczytał protokół z poprzedniego zebrania ogólnego, odbytego d. 10 czerwca 1918 r.

W punkcie 2 sekretarz Zarządu pan Józef Pogonowski odczytał szczegółowe sprawozdanie z działalności zarządu za czas od dnia 31 grudnia 1917 r. do dnia 31 grudnia 1918 r., bilans na dzień 31-go grudnia 1918 r., oraz protokół komisji rewizyjnej.

Następnie p. Czesław Wejciechowcki referował budżet Stowarzyszenia na rok 1919, przyocem składkę członkowską zebrańi ustanowili na mk. 40.— rocznie, a wpisowe na mk. 15.—.

Sprawozdanie zarządu, bilans, oraz budżet zebrańi przyjęli i zatwierdzili.

Również przyjęli zebrańi i zatwierdzili przedstawione przez dyr. A. Credo spr-

wozdanie Sekcji Ubezpieczeniowej Stowarzyszenia, bilans Sekcji na dzień 31 grudnia 1918 r., wniosek komisji rewizyjnej odnośnie do Sekcji Ubezpieczeniowej i budżet na rok 1919.

Po dokonanych wyborach za pomocą tajnego głosowania do władz Stowarzyszenia weszli do zarządu p. Józef Meisner, oraz Marcey M. Jorowicz, Stanisław Majewicz i Stefan D. Łęczycki.

Na zastępców członków zarządu wybrani zostali pp. Antoni Rybak, Natan B. uatrk, oraz Juliusz Palmer, Feliks Drozdowski i Arkadiusz Press.

Do Komisji Rewizyjnej Stowarzyszenia wybrani zostali przez skłamację p. p. H. Szyk, Karol Utr, oraz Edward Jesierski, Jan Lipiński, Izjder Mantuband, Józef Wojski.

Zebrańi zakończono o godzinie 9 i pół wieczorem.

Co słycać nowego?

— Rejestracja niepaństwowych instytucji naukowych.

Celem sporządzenia dokładnego spisu wszystkich polskich instytucji naukowych zarówno prywatnych jak i społecznych w Polsce i poza jej granicami a więc: towarzystw naukowych, instytutów, pracowni, stacji naukowych, bibliotek, zbiorów, muzeów naukowych — wzywa Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zarządy tych instytucji, aby nadesłały Ministerstwu (Sekcja IV, ul. Szopena 1) swe statuty, sprawozdania za kilka lat oraz budżety na rok bieżący.

— Kursy instruktorskie.

Z inicjatywy Wydziału Oświaty pozaszkolnej Ministerstwa W.R. i O.P. organizuje Warszawskie Towarzystwo Muzyczne 6-dniowe kursy instruktorskie dla kierowników chórów i orkiestr włościańskich, które obejmują wykłady następujące: zasady muzyki, solfeggia, budowa akordów, instrumentacja, akustyka, chóry kościelne, chóry świeckie, prowadzenie orkiestry i t.p.

Wykłady poparte będą demonstrowaniem wzorowych chórów i orkiestr. Kursy rozpoczyna się 20 czerwca. Zapisy przyjmuje kancelaria T-wa Muz., ulica Sienkiewicza 2. Czesne wynosi 10 mk.

Loterja Klejnotów na Lwów i Wilno pod przewodnictwem p. prezydentowej Heleny Paderewskiej.

Losowanie loterii odbędzie się w drugiej połowie czerwca.

Slisty termin będzie ogłoszony po porozumieniu się z zarządem loterii R. G. O. gdzie ma się odbywać losowanie.

— Wspomagajmy żołnierza!

Dnia 10 b. m. w trzecie Święto Zielonych Świąt Towarzystwo Pomocy dla Żołnierza Polskiego urządziło w Helenowie w celu powiększenia swych funduszy Wielką Zabawę Ogrodową z fantową loterią. Pomóc Towarzystwu w tej imprezie jest naszym obowiązkiem. W każdym gospodarstwie znajdzie się coś zbędnego, co mogłoby jednak posłużyć, jako fant na loterię. Składajmy więc wszystko, co może być w tym celu użyteczne, do biura Komitetu „Tygodnia dla Żołnierza” przy ul. Krótkiej No 2 m. 4.

— Towarzystwo Pomocy dla Żołnierza Polskiego

prosi uprzejmie Sz. Panie, którym nie zwrócono dotychczas maszyn, wypożyczonych Towarzystwu podczas „Tygodnia dla Żołnierza”, o łaskawe zwrócenie się w sprawie otrzymania maszyn do p. dr. Tochtermanowej, aleja Kościuszki No 93, codziennie pomiędzy godz. 1 1/2 i 2 1/2 po południu. (r)

— Szpłatne książki dla ubogich dzieci.

(x) Wydział Szkolnictwa postanowił przysłać w czasie wakacji letnich do wykształca oddawna zamierzonej pracy, mianowicie do zebrańi, uperzaktowania i ponownego rozdania szkołom podręczników szkolnych, z których korzysta uboga młodzież. W tym celu zwrócono się do kierowników szkół miejskich, o zebrańi wszystkich książek, dostarczonych kiedykolwiek szkoła, a więc podręczników oraz książek wchodzących w skład biblioteki szkolnej i dostarczenie ich od 1 do 15 czerwca do składnicy pomocy naukowej (Piotrkowska 61). Nadesłane do składnicy książki zostaną podczas wakacji letnich przejrane, doprowadzone do porządku, poczem w pierwszych dniach września będą dostarczone szkołom, w odpowiedniej formie.

W przyszłym roku szkolnym otrzymają nowe podręczniki i pomoce naukowe jedynie te szkoły, które zwrócą do składnicy posiadane obecnie książki.

— Pomoc naukowa dla szkół powozecznych

Szkoły powozeczne już istniejące i projektowane z początkiem roku szkolnego 1919-20 będą potrzebowały większej ilości pomocy naukowych. Otwiera się przeto szerokie pole dla wytwórczości krajowej, dotychczas zaniedbanej. Ministerstwo W.R. i O. P. zamierza poprzeć usiłowania wytwórców, którzy z jednej strony zechcą ułatwić zamierzania, a z drugiej przez zorganizowanie wytwórczości na miejscu zapewnić pewną ilość naszej inteligencji i robotników pracę w kraju. Byłoby przeto pożądaną, aby wytwórcy, którzy tego zadania zechcą się podjąć i dać mogą odpowiednie gwarancje, przedłożyli Ministerstwu swe oferty z wzorami swych wyrobów, podaniem cen (jednostkowych, w dziesiątkach, setkach i tysiącach egzemplarzy). O ile wyroby te będą odpowiadały potrzebom szkół tak pod względem ich wartości dydaktycznej, jak i cen, Ministerstwo zawiadomi o nich wszystkie organy szkolne.

Spis pomocy naukowych można otrzymać w Ministerstwie (Wydział Programowy Sekcja I. Aleje Ujazdowskie 20).

— Z wydziału budowlanego.

(k) Wydział budowlany przesłał do miast, plany budowy dwóch gmachów szkolnych dla szkół miejskich początkowych.

— Zezwolenia na rozbiórki.

(k) Wydział budowlany udzielił zezwolenia na rozbiórki starych budowli następujących: Jana Strausa przy ul. Marysińskiej nr. 9, Dawidowicza i Kozka przy ul. Grzeszanga nr. 6, Juliusza Dworzaka przy ul. Zakątnej 43, H. Freita przy ul. Sienkiewicza nr. 89, W. Jaskowicza przy ul. Krótkiej na Bełutach nr. 10, Piotra Polaka przy ul. Czesteckowskiej nr. 29, Piotra Sulegocinińskiego i Stanisława Pontelarczyka przy ul. Egilwiewskiej 108, Władysława Gzesa przy ul. Kwiatkowskiego na Radogoszczu nr. 8, Mjera Sierota i Buchy Erlich przy Krzyżowej nr. 10, Kaz. Hermansa przy ul. Nowaka 16, młk. Cykiert i R. Konopi przy Dzikiej nr. 6, Fr. Kaszyńskiej przy ul. Szopena nr. 14 i Augusta Minor przy Fajfra nr. 12.

— O surowce i artykuły techniczne

(k) Na posiedzeniu Stow. kupców i fabrykantów postanowiono utworzyć sekcję zawodowców dla zakupu surowców i artykułów technicznych.

— Przeniesienie lokalu.

(k) Wydział zdrowotności publicznej przenosi swe biura do lokalu po kancelarii Rady miejskiej w gmachu starego magistratu przy Nowym Rynku pod nr. 1, na 1-y m piętrze, gdzie dawniej mieściło się prywatne mieszkanie prezydenta Piętkowskiego.

— Drużyny parowozowe.

(x) Dyrektor Wydziału mechanicznego kolei państwowych w Warszawie nadesłał do Łódzkiego Związku kolejarzy depeszę, zawiadamiającą że wysłanych będzie ogółem 50 drużyn parowozowych do Paryża po odbiór i przyrowadzenie parowozów.

Z Łodzi takich drużyn wysłanych będzie 9. Do drużyn należy będą: pracownicy w sile wieku z najlepszą przeszkoleniem za zachowanie się których może ręczyć naczelnik depot i pożądana jest znajomość języka niemieckiego.

— W sprawie daru Polaków amerykańskich.

(k) Wczoraj w magistracie odbyło się posiedzenie w sprawie podziału reszty daru Polaków amerykańskich dla polskich dzieci.

Na posiedzeniu przewodniczył z ramienia miejscowej Rady Oświeceniowej p. Barciński, w obecności pp. Kajaerbrechta, dalej w imieniu Wydziału Szkolnictwa Konrada Fiedlera i dra Kopcińskiego, Wydziału dobroczynności publicznej Jawnika Miodzińskiego i inni, pióro trzymał p. Pilaraki. Ponieważ przy podziale nie obdzielono jeszcze około 8 tysięcy dzieci, nie pozostających pod opieką instytucji dobroczynnych czy miejskich, przeto postanowiono rozdzielić pomiędzy nie z pozostających zapasów takie same normy, jak przy pierwszym podziale dzieciom już obdzielonym. Podziałem zajmie się grono pań z ramienia Rady opiekuńczej miejscowej. Żywność pozostała postanowiono nie wydawać do chwili zorganizowania kolonii letnich, jak również żywność, zarezerwowaną na wycieczki szkolne pozostawiać dla półkolonii szkolnych.

— W sprawie daru Polaków amerykańskich.

(k) Wczoraj w magistracie odbyło się posiedzenie w sprawie podziału reszty daru Polaków amerykańskich dla polskich dzieci.

Na posiedzeniu przewodniczył z ramienia miejscowej Rady Oświeceniowej p. Barciński, w obecności pp. Kajaerbrechta, dalej w imieniu Wydziału Szkolnictwa Konrada Fiedlera i dra Kopcińskiego, Wydziału dobroczynności publicznej Jawnika Miodzińskiego i inni, pióro trzymał p. Pilaraki. Ponieważ przy podziale nie obdzielono jeszcze około 8 tysięcy dzieci, nie pozostających pod opieką instytucji dobroczynnych czy miejskich, przeto postanowiono rozdzielić pomiędzy nie z pozostających zapasów takie same normy, jak przy pierwszym podziale dzieciom już obdzielonym. Podziałem zajmie się grono pań z ramienia Rady opiekuńczej miejscowej. Żywność pozostała postanowiono nie wydawać do chwili zorganizowania kolonii letnich, jak również żywność, zarezerwowaną na wycieczki szkolne pozostawiać dla półkolonii szkolnych.

— W sprawie daru Polaków amerykańskich.

(k) Wczoraj w magistracie odbyło się posiedzenie w sprawie podziału reszty daru Polaków amerykańskich dla polskich dzieci.

Na posiedzeniu przewodniczył z ramienia miejscowej Rady Oświeceniowej p. Barciński, w obecności pp. Kajaerbrechta, dalej w imieniu Wydziału Szkolnictwa Konrada Fiedlera i dra Kopcińskiego, Wydziału dobroczynności publicznej Jawnika Miodzińskiego i inni, pióro trzymał p. Pilaraki. Ponieważ przy podziale nie obdzielono jeszcze około 8 tysięcy dzieci, nie pozostających pod opieką instytucji dobroczynnych czy miejskich, przeto postanowiono rozdzielić pomiędzy nie z pozostających zapasów takie same normy, jak przy pierwszym podziale dzieciom już obdzielonym. Podziałem zajmie się grono pań z ramienia Rady opiekuńczej miejscowej. Żywność pozostała postanowiono nie wydawać do chwili zorganizowania kolonii letnich, jak również żywność, zarezerwowaną na wycieczki szkolne pozostawiać dla półkolonii szkolnych.

— W sprawie daru Polaków amerykańskich.

(k) Wczoraj w magistracie odbyło się posiedzenie w sprawie podziału reszty daru Polaków amerykańskich dla polskich dzieci.

— Odszkodowania.

(x) Celem ułatwienia zarejestrowania w Urzędzie Likwidacyjnym wszystkich należności od rządu rosyjskiego, oraz umożliwienia odwołania wywiezionych przez b. władze rosyjskie gotówki, ksiąg i dowodów gminnych, miejskich i osadowych kas powozkowo-oszczędnościowych, ministerjum spraw wewnętrznnych poleciło powiatowemu komisarzowi rządowemu w najkrótszym czasie zebrańi dokładnych wiadomości:

1) jakie księgi i dowody kasowe zostały przez Rosjan wywiezione, 2) jaką gotówkę posiadają rzeczy i kasy powozkowo-oszczędnościowe — a) w rosyjskim banku państwa, b) w innych instytucjach państwowych rosyjskich i w jakich miastach; 3) kiedy zostały wywiezione księgi, dowody kasowe i gotówka; 4) z czyjego rozkazu nastąpiło wywiezienie; 5) czy są dowody, stwierdzające fakt wywiezienia, kiedy i przez kogo wydane.

Wiadomości te, po zebrańi ich ze wszystkich kas w powiecie, dotkniętych ewakuacją, przesłane być winny niezwłocznie do ministerjum spraw wewnętrznnych.

— Żywność amerykańska dla prowincji.

(k) Jak się dowiadujemy z mejli amerykańskiej, dla Ozorkowa wysłano wagon z żywnością amerykańską, zawierającą: 131 worków maki przemysłowej amerykańskiej, wagi 6 tysięcy kilo, 137 skrzyń mleka zgrzeszonego, wagi 3973 kilo, 45 worków ryżu, wagi 2 tysiące kilo, 43 i pół worków fasoli, wagi 2000 klg., 5 skrzyń kukurzy, wagi 500 klg. i 22 worki cukru, 1000 kilo. Drugi wagon żywności amerykańskiej misja wysłała do Turku.

— Węgiel nadchodzący.

(r) W dniu wczorajszym magistrat otrzymał około 40 wagonów węgla z Sosnowca.

— Posada dla lekarza.

Ministerstwo W. R. i O. P. ogłasza, że wakuje posada lekarza szkolnego przy państwowym seminarjum nauczycielskim męskim w Solcu nad Wisłą z pensją roczną 4800 — 9600 mk., za 2 — 3 godzin dziennie. W okolicy rozległa praktyka lekarska.

Adres dla piśmiennego lub ustnego porozumienia się, Aleje Ujazdowskie 20, Wydział seminarjów pomiędzy godziną 9 rano i 3 po poł.

— Węgiel nadchodzący.

(r) W dniu wczorajszym magistrat otrzymał około 40 wagonów węgla z Sosnowca.

— Posada dla lekarza.

Ministerstwo W. R. i O. P. ogłasza, że wakuje posada lekarza szkolnego przy państwowym seminarjum nauczycielskim męskim w Solcu nad Wisłą z pensją roczną 4800 — 9600 mk., za 2 — 3 godzin dziennie. W okolicy rozległa praktyka lekarska.

Adres dla piśmiennego lub ustnego porozumienia się, Aleje Ujazdowskie 20, Wydział seminarjów pomiędzy godziną 9 rano i 3 po poł.

— Węgiel nadchodzący.

(r) W dniu wczorajszym magistrat otrzymał około 40 wagonów węgla z Sosnowca.

— Posada dla lekarza.

Ministerstwo W. R. i O. P. ogłasza, że wakuje posada lekarza szkolnego przy państwowym seminarjum nauczycielskim męskim w Solcu nad Wisłą z pensją roczną 4800 — 9600 mk., za 2 — 3 godzin dziennie. W okolicy rozległa praktyka lekarska.

Adres dla piśmiennego lub ustnego porozumienia się, Aleje Ujazdowskie 20, Wydział seminarjów pomiędzy godziną 9 rano i 3 po poł.

— Węgiel nadchodzący.

(r) W dniu wczorajszym magistrat otrzymał około 40 wagonów węgla z Sosnowca.

— Posada dla lekarza.

Ministerstwo W. R. i O. P. ogłasza, że wakuje posada lekarza szkolnego przy państwowym seminarjum nauczycielskim męskim w Solcu nad Wisłą z pensją roczną 4800 — 9600 mk., za 2 — 3 godzin dziennie. W okolicy rozległa praktyka lekarska.

— Rada Miejskiej.

(z) Na wczorajszym posiedzeniu Rady Miejskiej, pod przewodnictwem p. Izdebskiego, między innymi, przyjęto nagłość i przychyliło się do wniosku magistrata wyznaczenia specjalnego subsydjum w sumie 25,000 mk. na prowadzenie teatru polskiego w sezonie letnim.

Następnie zaakceptowano wniosek N. Z. R. w sprawie podjęcia energicznych kroków przez posłów łódzkich w Sejmie o cofnięcie wydanego zezwolenia na prowadzenie handlu w niedzielę i święta.

Wreszcie uznano za konieczne przekształcić 4 klasową polską szkołę miejską na szkołę średnią.

— Tow. Kredytowe.

(k) W lokalu Tow. Kredytowe miasta Łodzi odbyło się spalanie wylosowanych listów zastawnych i kuponów. Spalono razem 238 wylosowanych listów zastawnych na sumę 186,800 rb. z przynależnymi do nich kuponami na sumę 42,441 rb. 12 i pół kopiejki, w ilości 2289 sztuk i 102,112 wylosowanych kuponów na sumę 1,896,078 rb. 48 i pół kop.

— „Wytwórczość”

(x) Pod nazwą „Wytwórczość” zorganizowana została spółka robotnicza ciesielsko-stolarska, mająca na celu podejmowanie robót w zakresie wchodzących zarówno meblowych jak i budowlanych.

Udział określono na 100 mk., maksimum udziałów ustanowiono na 10.

Do zarządu wybrani zostali pp. H. Rogalski—prezes, C. Nowakowski—wiceprezes, Z. Sędziwicz—sekretarz, A. Zarzycki, J. Szarycki, W. Kupka i J. Banet. Lokal spółki mieści się przy ul. Konstantynowskiej 96.

— Odpust w Łagiewnikach.

(k) W Łagiewnikach doroczny odpust za święta Zielonych Świątek zapowiada się wspaniale, ponieważ jest to pierwszy odpust po powrocie do klasztoru zakonników ojców franciszkanów. Na uroczystość przybędzie do Łagiewnicy liczna duchowieństwo z Łodzi i bliższej oraz dalszej okolicy, oraz liczne kompanie wiernych z parafii okolicznych.

— O przyłączenie do gm. Bełdów.

(x) Mieszkańcy wsi Trupianka, gm. Pucznaw, powiatu łódzkiego, swrócili się do komisarza rządowego z prośbą o oddzielenie ich od gm. Pucznaw, a przyłączenie do gm. Bełdów, oddalonego od wsi tylko 2 wiorsty gdzie komunikacja jest lepsza.

— Nowy magistrat w Łęczycy.

(k) W tych dniach w Łęczycy odbyły się wybory członków magistratu w Łęczycy. Wybrani zostali na stanowisko prezydenta dotychczasowy prezes rad mianowany pierwszy burmistrz, łódzianin Tadeusz Kokeli, na wice-prezydenta również dotychczasowy zastępca burmistrza, Zygmunt Gryńkowski oraz na ławników: Sokółowski, Fryde i Gołębowski.

— Wystawa w Kaliszu.

(k) Jak nam donoszą z Kalisza, w lipcu r. b. w Kaliszu otwarta zostanie wystawa, urządzona staraniem koła budowlanych kaliszkich, pod protektoratem min. kultury i sztuki, która da pojęcie o Kaliszu z chwili młodości, doby obecnej i przyszłości, ruiną i odbudową, obejmie szereg oddziałów, a mianowicie: malarstwa, rzeźby, ceramiki, rzeźbiarstwa, paleografii, druków, planów topograficznych, akt okupantów, między innymi rękopisy, wydany przez słynnego pogramcę Kalisza, majora Freuslera, składowy na śmierć przez rozstrzelanie obywateli Kalisza. Druga część wystawy obejmie plany i kosztorysy odbudowy Kalisza.

— Odczyt.

(x) We wtorek, w sali Domu Ludowego, ul. Przejazd 34, p. Jan Wojtyński, wygłosił odczyt popularny p. t. „Polski czyn zbrojny w ciągu ostatniego czterolecia”.

Prelegent w formie przystępnej obrazował dzieje bojów legionowych, dzieje walk korpusów wschodnich oraz formowanie się armii ochotniczych polskich na Zachodzie, które później dostały się pod naczelne dowództwo gen. Hallera. Prelegent poruszył szereg szczegółów nieznanych szerzemu ogółowi.

Zebrała publiczność dziękowała prelegentowi oklaskami.

— Ceny lawontarza.

(k) Na jarmarku, który odbył się we środę, 4 czerwca, w Konstantynowie, zadano za średnią krowę mleczną półtrzecia tysiąca marek. Nie takie ceny

— Przedstawienie amatorskie.

Dnia 3 czerwca r. b. o godz. 8-iej po południu w szpitalu „Kashanówka” odbędzie się przedstawienie teatralne miejscowe druzyny teatralnej na program, którego stożą się w pierwszej części, komedia w 1 akcie wierszem, ze śpiewami i tańcami Włodzimierza Stybla, poprzedzona prologiem—pantomimą p. t. „Jak zostałem lekarzem”.

Na drugą część stożą się: kuplety, deklamacje, monologi, piosenki. Po przedstawieniu odbędą się tańce.

— Śmierć pod kołami tramwaju.

(x) Tramwaj biegnący przez ul. Konstantynowską przejechał około domu nr. 76 na śmierć 6-letniej Wiktorję Herbisch. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

— Polityczna propaganda w synagogach.

(k) Naczelnik policji państwowej, komisarz rządowy m. Łodzi wystąpił do zarządu gminy żydowskiej list urzędowy o tem, iż zawiadomiono go, że podczas odprawiania w synagogach modłów uprawiana jest propaganda, nie wspólnego z obrządkami religijnymi nie mająca i prowadzona w kierunku celów politycznych. Wobec tego naczelnik policji zawiadomił, iż polityczna propaganda w domach modlitwy jest zabroniona. Gdy zaś okoliczności wymienione powtórzyłyby się, to w sprawie tej wdrożone zostaną bliższe dochodzenia.

— Rewizja w związkach żydowskich

(x) Wczoraj policja przeprowadziła rewizję w żydowskich związkach zawodowych, przy czem znaleziono i skonfiskowane proklamacje w języku żydowskim, które odesłano do Wydziału kryminalnego.

— Zbrodnia w trójkącie małżeńskim.

(k) Sąd okręgowy w Łodzi rozwał sprawę o morderstwo, popełnioną z motywów miłosnych na tle trójkąta małżeńskiego.

Podczas nieobecności męża, niejaka Chromińska, rezerwistka, seszła się z niejakim Kazimierzem Majchrakiem i utrzymywała z nim miłosny stosunek. Gdy mąż po 4-letniej nieobecności powrócił, chętnie zostali skrupowani jego obecności, wobec czego kochanek namówił swego znajomego, niejakiego Antoniego Górskiego, aby zabił Chromińskiego, za co obiecał wypłacić mu tysiąc marek.

Pierwotnie Majchrzak dawał Górskiemu swój rewolwer, lecz następnie dał mu 100 mk. na kupno fuzji.

W dniu 30 grudnia r. ub. we wsi Rewiea Belacheska Polikary Chromiński został przez okno zastrzelony. Sąd wydał wyrok, skazujący Majchrzaka na pozbawienie praw i 4 lata więzienia, Górskiego na pozbawienie praw i 10 lat więzienia, Chromińską dla braku dowodów uniewinniono. Ponadto skazano obu pod sądnych na pięć lat sierotom po zabitym po tysiącu marek rocznie w ciągu 11 lat, oraz 400 marek kosztów sądowych.

— Mord przy podziale łupów.

(k) Na drodze wiodącej z Turku do Władysławowa znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, zamordowanego wielu wystrzałami z rewolweru.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, ofiara mordu jest bandytą, zamordowanym przez towarzyszy w sprzeczce przy podziale łupów.

Zarządzono obławę, przycem ujęto sprawcę mordu, który zeznał, iż spotkał nieznanego, który namawiał go do wspólnego dokonania napadu na młynarsza pod Władysławowem, gdy zaś na propozycję odpier odmownie, wtedy nieznanemu pochwylił za rewolwer, aby go zastrzelił wtedy napadnięty wyrwał rewolwer i zmuszony był napastnika zamordować z jego własnego rewolweru.

Ujętego zatrzymano w areszcie aż do wyświecenia zagadkowego morderstwa.

— Napad bandycki w okolicy.

(k) Na zagrodę Mchała Keila w Michałowie gminy Biała za Zgierzem uapadło 10 bandytów, uzbrojonych w noże i rewolwery.

W domu samieszkowały jeszcze dwie rodziny, kuzyna właściciela domu i żyd, handlarz mlekiem. Bandyci zamknęli wszystkie trzy rodziny w piwnicy i przystąpili do przeszukania mieszkańca.

Ponieważ bandyci liczyli na wielki łup, wiedząc, iż przed kilku dniami Keil sprzedał konia i krowę, przeto zawiedli się, gdyż znaleźli tylko 300 marek, albowiem Keil pieniądze pochycał swemu sąsiadowi.

Rozgorczyeni bandyci wywieźli Keila z piwnicy, pastwiąc się nad nim strasliwie, badając więcej pieniędzy. Daremnie zaklinał się niebezpieczny, iż pieniądze więcej nie ma w domu, bandyci

W sobotę, dn. 7 czerwca r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

Z Tyszerów Wandy Ruprechtowej

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża o godz. 10-iej rano, na które krewnych i znajomych zapraszają

maż z dziećmi.

pastwiąc się nad nim, nie mogli żadnymi torturami wymusić zeznań, wobec czego po zwierzęcemu zamordowali go, strzelając kilkakrotnie doń z rewolweru, następnie zaś dobijając nożami.

Gdy żydówka mleczarka usiłowała krzyknąć, przejęta zgrozą, oraz przestraszoną, bandyci dali do niej szereg strzałów, ciężko ją raniąc, pocem bez przeszkody spłodrowali mieszkanie, zabierając wszystko, co tylko miało jaką wartość, bielizną, ubrania i t. p., pocem zbiegli.

Trup Keila był literalnie podziurawiony nożami, jak słoń, w ciela tkwiły catory kule. Ranną mleczarkę odwieziono do szpitala w Łodzi.

Kochliwy kierownik. Komunikują nam, że w jednej z najpoważniejszych tutejszych instytucji państwowych, w której kierownik wymyśla interesantom od charów, dzieją się rzeczy, o których się filozofem nie śniło. —

Otóż ten sam pan kierownik cierpi na chorobę — zwaną erotomanją, która wyrza się w tem, że oraz ten jeździ do Warszawy angażując dla biura swego na „korzystnych” warunkach urzędniczkę.

Gdy ofiara znajduje się w Łodzi kochliwy kierownik proponuje swej urzędniczej zajęcie poza-biurowe, mianowicie u siebie w domu.

Biada tej, która się oprze! Nazwisko kochliwego, a zsalutującego rozkładem i starością kierownika, o ile bezwzględnie nie zmienią swego postępowania, podamy do wiadomości publicznej.

— Pseudogent.

Przy ul. Rzgowskiej № 72 policja aresztowała Abrama Szydłwacha, który podawał się za agenta policji.

— Teror ekonomiczny.

(x) Właściciel fabryki przy ul. Aleje Kocińskiego nr. 19, Słomon Budzyner został zatrzymany przez robotników, domagających się zapomogi. Interwenjowała policja, która Budzynera oswobodziła; robotnicy spokojnie rozeszli się.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Występ operetki.

Od dwóch dni bawi w naszym mieście zespół operetkowy pod dyrekcją Henryka Czarnieckiego. — Na pierwszy ogień poszła 8 aktowa operetka L. Falla „Róża Stambulu”, w której rolę Konji z wielkim powodzeniem odegrała p. L. Rogińska, doskonale usposobiona głosowa.

Bez zarzutu wywiązał się ze swego zadania p. Józefowicz w roli Achmed-Beja. O artyście tym powiedzieć można, że poczynił kolosalne postępy w ciągu ostatniego roku — p. Józefowicz posiada głos o miłym tenorowym brzmieniu, zupełnie czytym w górnym rejestrze.

Z pozostałych wykonawców należy wymienić p. Józefowiczową i Horszkiego.

Wczoraj poznaaliśmy „Wieszczkę karnawału” — Kallmana.

I tutaj zbierała gorące oklaski p. Rogińska za świetną interpretację księżny Aleksandry. — Artystka obdarzona silnym sopranem brata z latwością wszystkie *fermaty*. Średnica również świetnie postawiła na. Może jedynie w niskich tonach nie zawsze głos wrytymi brami równo.

Dykcjynie p. Rogińska rolę księżny Aleksandry przeprowadza bez zarzutu.

Dalej pole do popisu znaleźli pp. Józefowicz, w roli Wiktora i Horszki doskonały, jako Hubert.

Reszta wykonawców stała na wysokości zadania.

Sceny zbiorowe, tańce i wogóle reżyserja wypadły w obydwu operetkach jaknajlepiej.

To też słowa gorącego uszanowania należy się dyrektorowi H. Czarnieckiemu, który potrafił w ciągu kilku lat utrzymać przy sobie zespół i do tego stopnia wyszkolić go, że nawet przez najwybredniejszych może być z przyjemnością słuchany.

Orkiestrę z umiarem prowadził kap. F. Kagan. Teatr był wyprzedany. B.

Występy operetki Czarnieckiego cieszą się ogromnym powodzeniem.

Publiczność zapewnia teatr codziennie do ostatniego miejsca.

Dzisiaj ukazuje się najlepsza operetka Kallmana p. t. „Księżniczka Czardasza”, grana na wszystkich scenach z dużym sukcesem.

W sobotę dana będzie melodyjna operetka „Królowa Kinematografu”.

W niedzielę zaś „Polską Krew” operetka w 3 akt Nedbala.

Bilety są do nabycia do godz. 2 po poł. w cukierni Roszkowskiego a od godz. 5 w kasie teatru.

Teatr Polski daje w niedzielę, dnia 8 b. m. po południu o godz. 8 po czech popularnych premiery nieśmiertelnej komedji Al. hr. Fredry p. t. „Zemsta za mur graniczny”. Reżyserja Teatru dokłada wszelkich starań, aby klasyczne dzieło polskiego repertuaru jaknajbardziej i jaknajlepiej odtworzyć. Bilety do nabycia w kasie Teatru.

Dzień Znaczką

d. 8 czerwca 1919 r.

Lokale kwoty (znaczką).

Dzielnica I — Piotrkowska nr. 295, (stołownia Geyera).

Dyżurują panie: Michalsowa, Przedpełaka, C. Borzławska.

Dzielnica II — Piotrkowska 204/206.

Dyżurują panie: Emilowa Hadrianowa, Dobručka i p. Otto Stephanus.

Dzielnica III — (Lokal Centralny), Piotrkowska 104.

Dyżurują panie: Diktelaowa, Dutkiewiczowa, Fleisnerowa, Stan. Karubaukowa Lewicka, Makowowa, Mittelstaedtowa, Polczyńska, Smoleńska.

Dzielnica IV — Widzew, Rakocińska nr. 47.

Dyżurują panie: Demsova, Nengebaurowa, Skalska.

Dzielnica V — Średnia 19, (T-wokredytowe).

Dyżurują panie: Chawłowska, Gustawa Lindenfeldowa, Tomaszewska, Ufałewska, Wayerowa, Wolczyńska, Szoslandowa i p. Wolczyński.

Dzielnica VI — Zgierska 11.

Dyżurują: Ka. Prof. Kowalski, prof. Pato.

Puszki zostaną zawieszone do dziełnic w sobotę dnia 7 czerwca, między 10 — 12 w południe.

Kwatarze i kwatarki mogą się zgłaszać do dziełnic w sobotę od 4 do 8 i w niedzielę od 9 z rana.

Do godziny 5 i pół w niedzielę wszystkie puszki muszą być bezwzględnie wrócone.

Bez okazania szkolnej matrykuty puszki wydawane nie będą.

GIEŁDA.

Warszawa, 5 czerwca.

Wart. kup. Żąd. Poz.

6% oblig. m. stoł.			
Warsz. 1915/16	230.4	206	194
6% obligacje m. stoł.			
Warsz. 1917, 100 m.	256.7		
5% obligacje ban. ziem.			
za mk. 100	0.82.2		
4 1/2% listy zast. Ziem.			
A i B	4.07.1	207	197
4% listy zast. ziem.			
A i B	3.61.9		
5% listy zast. m. Warsz.			
po 3000 i 1000	1.77.8	208	188
4 1/2% listy zast. m.			
Warsz. 3000 i 1000	1.59.8	190	180
Rb. carskie a 100	117.50-119.00		
			-116.75
Rb. dumskie po 1000	67.00-50.		
Drobne	61.50.75		
Korony	53.15-53.75-53.40		
Funtyszterlingi	78.00-72-50		

Dopełniono transakcją.

4 1/2% listy zast. Ziem.			
A i B	200.75-50-201		
4% listy zast. Ziem.			
A i B			
5% listy zast. m. Warsz.			
1000 i 1000	202-23-50-75.		

ZAWIADOMIENIE.

Wydział Budownictwa Magistratu miasta Łodzi przygotowuje obecnie plan regulacyjny ulic miasta, nie tylko nowych, ale i zabudowanych, do którego będą zmuszeni stosować się właściciele nowobudujących się domów. Dla uniknięcia zwłoki i strat pieniędzy na przerabianie planów budowlanych, właściciele placów zechcą zgłaszać się przed sporządzeniem planów budowlanych na domy frontowe do Wydziału Budownictwa dla otrzymania wyciągu z planu miasta w 2 egz. z oznaczeniem linii regulacyjnej i wysokości chodnika przed daną posesją.

MAGISTRAT,
WYDZIAŁ BUDOWNICTWA.

TYGODNIK

„ROZWÓJ”

poświęcony unarodowieniu życia polskiego we wszystkich dzielnicach.

Od 1-go czerwca wychodzić będzie w soboty w powiększonej objętości.

Komitet redakcyjny stanowią pp.: Marja Buyno Aretowa, dr. Tadeusz Dymowski, Wacław Kyrński, inż. dr. Gabriel Młodziejewski, Stanisław Piekowek i inż. Stefan Smoleński. — Redaktor Stanisław Piekowek i sekretarz Wacław Kyrński.

Cena przedpłaty: rocznie 45 mk., półrocznie 23 mk., kwartalnie 12 mk., miesięcznie 4 mk. 50 fen. Oddzielny zeszyt 1 mk. 50 fen.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Żurawia № 2.

Towarzystwo Akcyjne Elektrowni Sosnowieckiej w Sosnowcu.

Rada Zarządzająca Towarzystwa ma zaszczyt zaprosić Pp. akcjonariuszów na zwykłe ogólne zebranie, mające się odbyć w Sosnowcu w dniu 27 czerwca 1919 r. o godzinie 3-oj po południu w lokalu Sosnowieckiego Oddziału Banku Handlowego w Warszawie

Porządek dzienny obejmuje:

1. Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1918,
2. Zawierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1918,
3. Budżet na rok operacyjny 1919 i przyznanie środków, potrzebnych na prowadzenie ruchu i powiększenie zakładów
4. Podwyższenie kapitału akcyjnego,
5. Wybory do Rady Zarządzającej,
6. Wybory do Komisji Rewizyjnej.

Prawo głosu na ogólnym zebraniu mają ci akcjonariusze, którzy złożyli swoje akcje lub w zamian za nie kwity depozytowe lub zastawnicze, świadczące o ich złożeniu, najpóźniej na 7 dni przed ogólnym zebraniem, t.j. do 20 czerwca 1919 r. włącznie, na ręce Zarządu w biurze Towarzystwa w Sosnowcu przy ul. Stenkiwicza № 11. Dowody te muszą pozostać w przechowaniu aż do ukończenia obrad ogólnego zebrania.

Do wystawienia kwitów depozytowych upoważnione są następujące banki:

1. Polska Krajowa Kasa pożyczkowa, oraz jej filje w Łodzi i Sosnowcu,
2. Bank Handlowy w Warszawie, oraz jego Oddziały w Łodzi i Sosnowcu,
3. Bank Dyskontowy Warszawski w Warszawie,
4. Bank Handlowy w Łodzi,
5. Bank Kupiecki Łódzki w Łodzi.

Na kwitach depozytowych podane być muszą numery akcji, oraz imię, nazwisko i adres właściciela.

Sosnowiec dnia 20 maja 1919 roku.

Hotel p. f. Manteuffla :: Pierwszorzędna Polska Restauracja ::
wł. J. Petrykowski wydatkuje wykwintne obiady.
Wielki wybór potraw a la carte. Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.
Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, ucztę, zabawy i wesela.

SMOŁĘ GAZOWĄ

do smołowania dachów, PAPIE DACHOWĄ i wszelkie dodatki dla cekarzy poleca w WYBOROWYM GATUNKU

JAN MACIŃSKI

Przedsiębiorstwo robót dekarzaskich i asfaltowych Łódź, Senatorska № 18 róg Stawiańskiej

Ogłoszenie.

W kancelarii Rady m. Łodzi wakuje stanowisko pomocnika naczelnika kancelarii z pensją mk. 800.— miesięcznie.

Wymagane przygotowanie teoretyczne i praktyczne w zakresie administracji komunalnej; pożądaną wyższe wykształcenie.

Oferty z curriculum vitae, odpisanymi świadectwami i referencjami należy składać w kancelarii Rady Miejskiej (Średnia nr. 14) do dn. 11-go czerwca 1919 r.

Do biura fabrycznego potrzebni zaraz z średnim wykształceniem

Panna pisząca biegle na maszynie, oraz Praktykant biurowy

Wymagana gruntowna znajomość języka polskiego, potrzebny również język niemiecki. Towarzystwo Akcyjne Rob. Sasnger w Pabjanicach.

4-kl. Progimnazjum żeńskie

Heleny Cholewickiej,
Piotrkowska 120.

Egzaminy wstępne przedwakacyjne rozpoczną się dnia 12-go czerwca o godz. 9-oj rano.

Klasy wstępne koedukacyjne przysposobiają chłopców do szkół męskich wszelkiego typu.

Zapisy sodziennie między godz. 2—4 po połud.

Jan Hendzelewski

Główna 24. ŁÓDŹ, Główna 24.

SKŁAD WIN, wódek, delikatesów
Towarów kolonialnych
i wyrobów tabaczkowych,

Fabryka cukierków,

Palarnia kawy mielonej „MIESZANKI”.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna pieprzu, cynamonu i musztardy Kaczorowskiego z Warszawy.

Precz z papierosami i cygarami!

Używajcie **NIEPAL** B. Klaskiego, tylko pastylki Warszawa,

Marszałkowska № 60 z marką „SŁOŃ”.

Cena pudełka Mk. 6.—.

Sprzedaż w aptekach i składach apetycznych.

KWINTY doniczkowe i cięte. **WIĄZANKI** **WIENCIE** **KOSZULE** **DEKORACJE** **Najpiękniejsze i najtańsze** w nowo utworzonym zakładzie ogrodniczym firmy Bronisław LENICA. * 2. GŁÓWNA 2. *



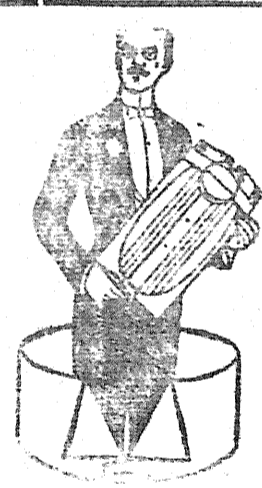
Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-54.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektro-technicznym ortopedycznym, fotograficznym.

Nadeszły oryginalne amerykańskie ostrza do maszynek

„Gillette”.



koszule dzienne,
koszule nocne,
kalesony,
kołnierze: wełnowe, pikowe
mankiety białe,
mankiety kolor. 8 mk, para

A. Spodenkiewicz,

Konstantynowska № 26

Biuro reklam. Gersdorfa.

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. Resztwa najtańszej sprzedaje H. Srebrnik, w Łodzi, Piotrk. 84, 2 piętro front. Lokale tow. wełn. na Ubrania uczniows. „ 30 „ na Męskie i skautows. „ 35 „ na Dziecinne „ 14 „ na Spodnie „ 20 „ na Kamizelki sztuczki „ 25 „ na Palta „ 28 „ na Suknie i kostjomy „ 15 „ na Bluzki wełniane „ 8 „ Alpaga i całej dubi „ 20 „ Szewloty „ 17 „ Chustki „ 18

H. Srebrnik, Piotrkowska 84, front 2 piętro.

Matki winne pamiętać z tylko przysypka „Pader Dżidzi”, z kognikiem, natychmiast usuwa oparzenia i zao-czerwienienie skóry u dzieci. Żądać w aptekach, składach aptecznych tylko pudru Dżidzi z marką „kogni” Wyrób Polski. Chłopiec na pszyki do katoru potrzebny. Zgłaszać się od 8—5 po połud. Senatorska 18 (róg Stawiańskiej).

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

choroby skórne, włosów, wenerja i niemoc płciowa, ZAWADZKA 1, róg Piotrkowska. Przyjmuje od 9—2 i 4—8, Panie 5—8.

Dr. Feliks Skusiewicz

powrócił.

ul. Andrzeja № 13.

Choroby skórne i wenerjone. Godziny przyjęć: od 9—11 i od 6—7 i pół p. p. Panie 11—12 rano.

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne (specjalnie żółdka i kiszki) Łódź, ul. Piotrkowska № 120. Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

Dr. W. STANISŁAWSKI

Choroby skóry, dróg moczowych i wenerjone.

Przyjmuje od 4—6.

Przejazd № 40 m. 7

Do sprzedania: nadszedł czysty gwarantowany majowy miod z 25 uli i nadstawkami podkopczyz maski odgradowe białe. Zamieniam wosk na woskozyszoną E. Mraz, Juljusza № 18.

Oddam na własność chłopczyka 9-cio miesięcznego. Ulica Zagajnikowa 79, m. 24.

Inteligentna panna poszukuje pokoju przy inteligentnej rodzinie na wsi przez czas letni. Oferty w adm. pisma pod „S. R.”

Poszukuje pomocy umiarkowanej przy inteligentnej rodzinie przez czas letni. Oferty pod „Letnisko” w adm. pisma.

Sprzedam zagiel miedziany. Egiptowska 57.

Abram Rosenman zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

A dam Bar, ul. Leszno 44, zgubiła kartę węglową.

Bronisława Szewczykowska, ulica Piotrkowska 108, zgubiła kartę węglową.

Berta Hync, ulica Suwalska 27, zgubiła kartę węglową.

Frimet Frajda, zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Jożef Górka, ul. Wodna 24, zgubił kartę węglową.

Marja Wojna, zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.